

Markowski, Maciej

Tajemnicze znalezisko

"Podlaskie Zeszyty Archeologiczne", 3, 2007,
s. [101]-120

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TAJEMNICZE ZNALEZISKO

Przedmioty wydobyte z ziemi, wody, pochodzące sprzed kilkudziesięciu lat stanowią jedyne, nieme świadectwo wydarzeń, o których często brak jest jakichkolwiek wzmianek źródłowych, ikonograficznych czy też przekazów ustnych. Znaleźisko o takim charakterze miało miejsce podczas nadzoru archeologicznego prowadzonego przez Dział Archeologii Muzeum Podlaskiego przy Pałacu Branickich w Białymstoku w latach 2000-2001 [U. Stankiewicz, 2002 r, s. 367].

Na dziedzińcu wstępnym Pałacu, w pobliżu muru, w wykopie inwestycyjnym, dokonano interesującego odkrycia. Po zdjęciu warstwy darni, na głębokości kilku-nastu centymetrów odsłonięto jamę z niecodziennym depozytem. Znaleźiono w niej broń krótką – pistolety, rewolwery oraz elementy broni długiej myśliwskiej (fragmenty zamków – baskile) i wojskowej (fragmenty zamków systemu *Mauser* wzór 1898 i *Mosin* wzór 1891). Z obiektu wydobyto kilkadziesiąt sztuk broni palnej oraz ich części. Wraz z nią dwustronny papierowy kalendarzyk kieszonkowy na rok 1939 (ryc. 19), potłuczony kieliszek na stopce [U. Stankiewicz, op. cit., s. 367] oraz pudełka metalowe.

Na jednej stronie kalendarzyka znajdują się miesiące od stycznia do czerwca, z drugiej zaś od lipca do grudnia. Na górnej krawędzi widoczny jest napis *Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1939*, a na dolnej widnieją napisy *Oleje* (w kolorze czarnym), *Polmin* (czerwony wyblakły tusz) – oraz *Smary*¹. Dodatkowych informacji nie znaleziono.

Oprócz broni wydobyto 2 prostokątne pudełka metalowe, prawdopodobnie na papierosy (z napisem *Dracon*), które ze względu na znaczny stopień zniszczenia nie kwalifikowały się do konserwacji. Znajdujący się w wykopie kalendarzyk i stłuczony kieliszek może świadczyć o symbolicznym zniszczeniu i zakopaniu broni we wrześniu 1939 roku – zapewne między 1 a 15 września 1939 r. [Z. Koszyła, 1976, s. 214 – 221; J. Szczygieł-Rogowska, D. Boćkowski, 2001, s. 223]. Dokładna data wydarzenia nie została ostatecznie ustalona. Brak wzmianek w materiałach źródłowych, potwierdzających takie przypuszczenie.

Być może osoby deponujące broń chciały pozostawić potomnym świadectwo tamtych wydarzeń. Stłuczony kieliszek stanowił symbol *pożegnania z bronią*; natomiast kalendarzyk miał datować to wydarzenie. Nieznani są organizatorzy akcji. Niezbyt jasny także cel fachowego uszkodzenia broni, pozbawiającego ją cech użytkowych, poprzez wymontowanie lub uszkodzenie ważnych elementów takich jak: lufy, sprężyny

¹ Firma *Polmin* w okresie międzywojennym zajmowała się dystrybucją paliw płynnych – sieć stacji benzynowych.

mechanizmów, suwadła, iglice, elementy spustowe, magazynki czy bębny. Większość pistoletów i rewolwerów na szkieletach i lufach nosi ślady uderzeń dużym młotkiem. Kilka egzemplarzy po konserwacji odsłoniło tzw. *oksydę ogniową*.² Nie znaleziono również okładzin broni, które w zależności od modelu i wzoru wykonano z drewna, tworzyw sztucznych (bakelitu) lub prasowanej gumy. Korozja pokrywająca część broni oraz zły stan zachowania świadczą o niekorzystnych warunkach przebywania depozytu, przez co najmniej ostatnie 67 (?) lat. Uszkodzenia powierzchni metalowych spowodowane korozją w wielu wypadkach utrudniają lub wręcz uniemożliwiają identyfikację oraz ustalenie ewentualnych producentów. Brak jest jakichkolwiek widocznych cech, sygnatur i innych elementów, dzięki którym można ją rozpoznać. W związku z tym ustalenie wzorów niektórych egzemplarzy było bardzo trudne, pomimo przeprowadzonej konserwacji. Podobnie skorodowane i całkowicie rozczłonkowane elementy broni myśliwskiej nie pozwalały na pewną identyfikację. Dominują elementy myśliwskiej broni kurkowej (kapiszonowej). Być może były to w większości leciwe flinty, bardziej zabytkowe niż w pełni użytkowe. Jeden z egzemplarzy myśliwskiej broni kurkowej nosi prawdopodobnie ślady przeróbek. Zapewne domorosły rusznikarz w sposób prymitywny próbował przerobić ją na broń igłową. W tym celu „rozbił” gniazda zapłonu kapiszonowego (kominki), w które wstawił gwoździe. Nie ma jednak całkowitej pewności, iż była to przeróbka nie zaś celowe uszkodzenie.

Podczas wcześniejszych prac archeologicznych na terenie rezydencji Jana Klemsa Branickiego natrafiono na zniszczone dokumenty z 1939 roku [R. Kaźmierczak, A. Kola, 2002, s. 70] a także elementy broni³. Prawdopodobnie mogły to być brakujące części broni myśliwskiej i wojskowej.

W okresie zaborów, za wyjątkiem powstań i ogłaszanych stanów wyjątkowych czy wojennych, jak i w 20-leciu międzywojennym, prawo do posiadania broni nie było zbyt restrykcyjne. Pozwolenia bez większych problemów wydawały zarówno władze rosyjskie, niemieckie, jak i austriackie. Było to wprawdzie obostrzone różnego rodzaju przepisami czy ograniczeniami, ale uzyskanie takiego dokumentu nie stanowiło większego problemu dla osób o tzw. nieposzlakowanej opinii [L. Erenfeicht, 2002, s. 48-49, 2/03, s. 46-47, 5/03, s. 54-55, 6/05 s. 50-51, 9/05, s. 50-51].

Ceny broni, zwłaszcza krótkiej, zarówno rewolwerów jak i pistoletów, na początku lat trzydziestych nie były wygórowane⁴. Pistolety o kalibrze 9 mm (9 mm x 19 Parabellum) zarezerwowane były dla potrzeb wojska⁵. Ceny małych pistoletów

² Świadczy to o kontakcie z ogniem. Wskutek tego na powierzchni metalu pojawia się charakterystyczna politura o kolorze szarobłękitnym lub bordowym.

³ Informacja ustna od U. Stankiewicz.

⁴ Dotyczy broni o mniejszych kalibrach – od 6,35 mm do 7,65 mm.

⁵ W czasach kiedy o kamizelkach kuloodpornych nikt jeszcze nie marzył (choć pojawiły się już w okresie I wojny światowej pierwsze pancerze indywidualne wykonane ze stali) uważano, że kaliber broni w granicach 6,35-7,65 mm, a co się z tym wiąże siła obalająca wymienionej amunicji jest w zupełności wystarczająca do samoobrony na krótkich dystansach.

automatycznych (kieszonkowców) w kalibrze 6,35 mm wahały się w zależności od wzoru: od 38 zł (za pistolet *Melior*) do 90 zł (za 10-strzałowego *Mausera*). Natomiast małych rewolwerów np. popularnych *Bulldogów* wynosiły w zależności od kalibru i rodzaju naboju – bocznego lub centralnego zapłonu, w granicach 20 – 25 zł. (320 – cal. – 7,65 mm lub 380 – cal. – 9 mm). Droższe były małe rewolwery typu *Smith & Wesson*, których cena kształtowała się na poziomie 45 zł. Natomiast pistolety automatyczne kalibru 7,65 mm były średnio o 30% droższe od tych o kalibrze 6,35 mm.

Jeśli chodzi o broń myśliwską ceny jej były dość wysokie⁶. Przykładem mogą być drylingi tzw. trójluflki, których cena wahała się od 550 zł za kurkowy (produkcji niemieckiej) do 1250 zł za broń bezkurkową także produkcji niemieckiej [J. Dąbrowski, 2002, s. 54 – 55]. Do całości kosztów dochodziły jeszcze opłaty za wydanie pozwolenia na użytkowanie: początkowo – w granicach kilkunastu marek polskich, a później – kilkunastu złotych. Zależało to od typu i rodzaju broni [L. Erenfeicht, 2003, s. 46 – 47]. W wyniku zmian podjętych po wydarzeniach w maju 1926 roku zweryfikowano podejście do posiadania broni oraz ujednolicono przepisy. Dotychczas stosowane trzy oddzielne rozporządzenia o jej posiadaniu funkcjonowały na terenach trzech byłych zaborów. Na mocy dekretu prezydenta z 27 października 1932 r. zmieniono dokument oraz podstawy prawne. Po wejściu w życie rozporządzenia o broni, 23 marca 1932 roku, ówczesny minister spraw wewnętrznych wydał do niego rozporządzenie wykonawcze, na podstawie którego w miejsce dotychczasowych kart broni wprowadzono nowy dokument – *Pozwolenie na broń*. Miał on formę 24-stronicowej książeczki i ważne było na terenie całego kraju. Pozwolenie wydawano na okres trzech lat, po upływie których dokument należało ponownie przedłużyć. Organem wydającym pozwolenia był starosta powiatowy zobowiązany do wcześniejszego zasięgnięcia opinii policji. Na stronie 19 *Pozwoleń...* w rozdziale *Adnotacje władzy* zamieszczono np. zapis zezwalający na posiadanie broni w okresie stanu wyjątkowego, którym była wojna [L. Erenfeicht, 2005, s. 50 – 51].

Znaleziona broń może świadczyć o kondycji finansowej społeczeństwa Białegostoku. Zapewne było stosunkowo zamożne, a przynajmniej ta jego część, którą stać było na jej kupno. Czym się zajmowali? Czy byli to urzędnicy mieszczącego się w dawnym Pałacu Branickich Urzędu Wojewódzkiego [A. Dobroński, 1998, s. 137-138], zawodowi myśliwi, mieszczenie odczuwający potrzebę posiadania broni, a może tzw. *element niepewny, podejrzany czy wywrotowy*, za który uważano na przykład obywatele Białegostoku pochodzenia niemieckiego? Wielu oficerów i podoficerów w okresie 20-lecia międzywojennego kupowało ją prywatnie lub otrzymywało w formie nagród. Często była pamiątką z okresu Wielkiej Wojny⁷, czy walk o niepodległość – z lat 1918-

⁶ Wartość nabywczą pieniądza możemy określić na przykładzie miesięcznej pensji nauczyciela na państwowej posadzie w latach 30. XX w. Wynosiła ona 120 zł. netto. Kwota ta pozwalała na zakup tańszego egzemplarza broni oraz egzystencję na przyzwoitym poziomie [L. Erenfeicht, 2005, s. 50-51].

⁷ Określenie I wojny światowej.

1920. Również odchodzący do rezerwy zatrzymywali broń zakupioną za własne pieniądze. Nie zwalniało to ich jednak z obowiązku posiadania stosownych zezwoleń [L. Erenfeicht, 2003, s. 54 – 55].

Wszystkie przypuszczenia są równie prawdopodobne. Nie ustalono czasu, wykonawców, ani okoliczności zarówno niszczenia jak i złożenia depozytu. Możliwe, iż broń zniszczono i zasypano w innych okolicznościach i czasie. W tym kontekście mało prawdopodobne staje się ustalenie, właścicieli zgromadzonego arsenału.

Pistolety – są to w większości konstrukcje z pierwszej połowy XX wieku Różnią się jakością wykonania oraz zasadami działania. Dostosowane były do nabojów *Browninga* kalibru 6,35 mm x 15,5 i 7,65 mm x 17SR. Szczególnie rozpowszechnione były ostatnie z wymienionych naboji. Zasilanych nim było prawie 75% pistoletów wykonanych po 1900 roku. Skonstruowany został on przez Johna M. Browninga w 1897 roku, jako nabój do małych pistoletów samopowtarzalnych. [S. Kocharński, 1991 r., s. 63; A. Ciepieliński, R. Woźniak, 1993, s. 155-156].

Ciekawostka, to znajdujące się w zbiorze elementy dolnej części szkieletu wraz z okładkami pistoletu alarmowego, w okresie międzywojennym, popularnie zwanego *straszakiem*. Jest to 8 – strzałowy *MUBIS MOD. II* (ryc. 9), produkowany w Warszawie przez wytwórnię o tej samej nazwie – *MUBIS*. Strzelał 6 mm amunicją hukową, ówczesnie oznaczaną jako *naboje bez kuli kal. 6 mm do straszaków* [Z. Gwóźdź, 2005, s. 18-19]. Kolejnym egzemplarzem zdeponowanym w jamie, na amunicję „kulową” w kal. 6,35 mm, jest produkt francuskiej firmy zbrojeniowej *Manufacture d'Armes Automatiques* z Bayonn (*MAB*), model A, zwany też *Defenderem*. Konstrukcja ta wzorowana była na pistolecie *Browninga* wzór 1906, o tym samym kalibrze, co *MAB* [A. B. Żuk, 1992, s. 387, A. Ciepieliński, R. Woźniak, 1993, s. 127, A. Popiel, 1991, s. 89], (ryc. 10).

Francuski *MAB* nie jest jedynym *kieszonkowcem* (*maluchem*) strzelającym amunicją 6,35 mm. W zbiorze wydzielono jeszcze jeden z modeli masowo wówczas produkowanych pistoletów automatycznych na ten nabój. Ze względu na stan zachowania nie określono wzoru.

Interesującą i oryginalną konstrukcją, strzelającą amunicją 7,65 mm jest egzemplarz niemieckiej firmy *Fritz Langenhan*, która od 1913 rozpoczęła produkcję pistoletów samopowtarzalnych na potrzeby wojska oraz rynku cywilnego. Produkowany był on również w kalibrze 6,35 mm i posiadał identyczną konstrukcję do poprzedniego – w kalibrze 7,65 mm (ryc. 14). Różnił się jedynie wymiarami [A. B. Żuk, 1992, s. 241,307]. Wśród pistoletów wyróżniono także jeden z pierwszych, można rzec pionierskich konstrukcji – pistoletu samopowtarzalnego *Browninga* wz. 1900 (strzelającego nabojem 7,65 mm), skonstruowanym niemal w tym samym czasie (ryc. 11). W tym przypadku jest to późniejszy wypust, produkowany na licencji belgijskiej – *FABRIQUE-NATIONALE-HERSTAL-LIEGE* [op. cit., s. 275].

Obok konstrukcji *Browninga* wyróżniono produkt innej wiodącej firmy, z wieloletnimi tradycjami w produkcji broni palnej różnego rodzaju, w tym także pistoletów – *Mausera*. Wydobyty egzemplarz jest jedną z późniejszych odmian *Mausera* wz. 1910/14,

strzelającą nabojem 7,65 mm. Na egzemplarzu znajdowały się słabo czytelne sygnatury w postaci napisu na szkielecie zamka *MAUSER WERKE A. G. OBERNDORF A. N. MAUSER'S PATENT* [op. cit., s. 237, 299], (ryc. 15).

Wśród destrukcyj swoją konstrukcją i wyglądem wyróżnia się produkt pochodzący z monarchii austro – węgierskiej o nazwie *Frommer* model *STOP* z 1912 roku, strzelający jak poprzednik podobnym nabojem⁸ [op. cit., s. 232, 288], (ryc. 12).

Konstrukcją, która znalazła się w wydobytym zbiorze jest również występujący w wielu wariantach i odmianach, masowy produkt hiszpańskiej firmy *EIBAR*, w tym wypadku model *AAA* z 1919 zasilany amunicją 7,65 mm. Na szkielecie suwadła po konserwacji pojawiły się słabo czytelne sygnatury *AAA MANUFACTURA DE ARMS EIBAR 1919*. Broń ta bazowała na rozwiązaniach konstrukcji *Browninga* wz. 1906 [op. cit., s. 334], (ryc. 13).

Białostoczanie mieli zaufanie do pistoletów konstrukcji i produkcji niemieckiej. Być może spowodowane to było łatwą dostępnością, przystępnymi cenami oraz jakością. Przykładem jest pistolet samopowtarzalny *Mentz (Menc)* lub *Sztenda* (oba oparte na systemie *Beholla*), w tym przypadku strzelający nabojem 7,65 mm. Ze względu na brak okładin rękojeści i widocznych sygnatur trudno określić, który to z modeli. Po konserwacji uwidoczniły się słabo widoczne numery seryjne oraz tzw. *oksyda ogniowa*. [op. cit., s. 241, s. 308, s. 311], (ryc. 16).

Revolwery – stanowią znaczącą grupę w całym depozycie. Występuje wśród nich znaczne zróżnicowanie wzorów, modeli, wytwórców oraz jakości. W większości przeważają małogabarytowe (kieszonkowe) rewolwery typu *Bulldog* i *Welodog*⁹.

Pojęcie *Welodog* odnosi się do specyficznej grupy rewolwerów, bardzo zbliżonych do siebie konstrukcyjnie. Zdobyły one popularność na przełomie XIX i XX stulecia. Była to tania broń kieszonkowa, produkowana w tysiącach egzemplarzy przez setki firm w całej Europie, a zwłaszcza w Belgii, Niemczech i Hiszpanii (ryc. 8). Ustalenie pochodzenia rewolweru ze znaleziska jest trudne, gdyż nie ma widocznych żadnych sygnatur. Konstrukctorem *Welodoga* był Charles Galand. Widoczna na fotografii konstrukcja charakteryzuje się zamkniętym szkieletem z wewnętrznym kurkiem oraz składanym spustem bez kabłąka. Strzelały one specjalnie skonstruowanym do nich nabojem kalibru 5,75 mm x 30 R. W późniejszym okresie dostosowywano je do amunicji różnych producentów i kalibrów, w tym 0.22 cal. RF – 6 mm x 30R *Rotha*, 8 mm x 27R *Lebela*, a nawet pistoletowych *Browninga* 6,35 mm i 7,65 mm. Nazwę swoją broń zawdzięcza połączeniu dwóch wyrazów: *welocyped*- tak ówczesnie nazywano rower i *dog*- pies. Jak sama nazwa wskazuje miała służyć jako narzędzie samoobrony dla

⁸ FEGYVERGAYAR – BUDAPEST. FROMMER – PAT. STOP

⁹ W szczególności ostatnie dwa modele przeznaczone były na rynek cywilny. Ich konstrukcja umożliwiała noszenie w kieszeni marynarki, płaszcza lub w damskiej torebce. W dobie kiedy broń samopowtarzalna, jaką jest pistolet, jeszcze nie istniała, te solidne, proste, bezpieczne (za wyjątkiem kopii) oraz tanie w zakupie i użytkowaniu rewolwery stanowiły podstawowy środek samoobrony na bliskich odległościach.

rowerzystów, napastowanych na wiejskich drogach przez psy. Obok ostrej amunicji można było nabyć do nich naboje elabrowane mieszanką soli, pieprzu i drobnego śrutu. Ze względu na swoją uniwersalność i koszty¹⁰ broń tego typu bardzo dobrze sprzedawała się w Europie, nawet w okresie międzywojennym [op. cit. s. 202, s. 206, F. M. C. Myatt, 1993, s. 123].

Obok *Welodoga* taką samą popularnością cieszyły się rewolwery systemu *Bulldog*. W 1878 roku znany już wówczas producent rewolwerów, angielska firma Webley & Sons z Birmingham wypuściła na rynek serię małogabarytowych, kieszonkowych rewolwerów o sztywnych szkieletach, krótkich lufach i pięciokomorowych bębnach w kalibrach 0. 422 cal. (11,2 mm) oraz 0. 450 cal. (11,43 mm). Broń nazwano *British Bulldog*. Niezawodne, tanie i skuteczne *Bulldogi* szybko zyskały popularność, co w efekcie spowodowało pojawienie się niezliczonej ilości kopii, podobnie jak u poprzednika, głównie produkcji belgijskiej, francuskiej, niemieckiej, hiszpańskiej, a nawet amerykańskiej. Wytwarzano ją w wielu kalibrach, na naboje zarówno bocznego jak i centralnego zapłonu (np. 0. 22 cala. *Short*, bocznego, po 0. 32 cal. i 0. 38 cal. centralnego – 7,65 mm x 14R i 9 mm x 18R). Ze względu na stan zachowania, podobnie jak w poprzednim przypadku, trudne jest ustalenie producentów. Dwa z czterech rewolwerów posiadają strzemiączko do założenia na szyję rzemiennej smyczy, która służyła do ochrony rewolweru przed zgubą lub upadkiem na ziemię. Ułatwiała również wyciąganie broni np. z głębokiej kieszeni płaszcza. Jeden z nich posiada składany spust, co dobitnie świadczy, iż był to model kieszonkowy [A. B. Żuk, 1992, s. 185, s. 187, s. 193; F. M. C. Myatt, op. cit., s. 97, s. 118], (ryc. 6, 4, 5, 2).

Wśród rewolwerów małogabarytowych na uwagę zasługują model *Jung American*, produkt amerykańskiej firmy Harrington & Richardson, strzelający nabojem 0. 32 cal. Firma rozpoczęła swoją działalność w drugiej połowie XIX wieku, wypuszczając na rynek serię charakterystycznych rewolwerów. Omawiany model cechuje dobra jakością wykonania oraz zgrabny wygląd. Jego konstrukcja wzorowana była na angielskich *Bulldogach*. W znalezionym egzemplarzu zachowały się okładziny wykonane z ebonitu z charakterystycznym logo firmy¹¹. Na wierzchniej części szkieletu zachował się fragment sygnatury /.../ NG AMERICAN DOUBLE ACTION. Podobnie jak inne nosi ślady korozji i uszkodzeń – lufa zniszczona przez uderzenie młotkiem. [A. B. Żuk, op. cit., s. 60-61, s. 147], (ryc. 3).

Kolejnym rewolwerem, który cieszył się dużą popularnością w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku, była konstrukcja firmy *Smith & Wesson*. Wypuściła ona na rynek w 1880 roku rewolwer kieszonkowy na nabój kal. 0. 38 cal. – 9 mm x 20R. Ze względu na swoje walory broń ta doczekała się wielu kopii produkowanych w Belgii, Niemczech i innych krajach europejskich. Wyroby tych wytwórni różniły się jakością oraz drobnymi szczegółami konstrukcyjnymi. Znaleziony egzemplarz nosi widoczne

¹⁰ Bogaty zestaw amunicji, niezła jakość, prostota konstrukcji, cena.

¹¹ Strzałka z podwojonymi poprzeczkami wpleciona w motywy roślinno-geometryczne.

ślady uszkodzenia, a silna korozja i brak okładzin utrudniają ewentualną identyfikację producenta. [A. B. Żuk, op. cit., s. 211, s. 213; F. M. C. Myatt, op. cit., s. 115], (ryc. 7).

Ciekawostką jest fragment szkieletu, a właściwie ośmiokątna lufa wraz z bębнем rewolweru trzpieniowego (szpilkowego) systemu *Lefauchaux* kal. 9 mm. Ze względu na stan zachowania trudno określić producenta. Być może był to fragment belgijskiego rewolweru służbowego, wojskowego wz. 1858 (?). Broń tę wyprodukowano w połowie XIX wieku¹². Była prostą konstrukcją, w miarę niezawodną. Pochodzący z jamy rewolwer mógł być pamiątką rodzinną (zapewne po Powstańcu Styczniowym), gdyż w XX wieku nie była już używana ze względu na brak możliwości nabycia amunicji [A. B. Żuk, op. cit., s. 174-177; F. M. C. Myatt, op. cit., s. 88], (ryc. 6).

Wśród zakopanej broni spoczęły również dwa słynne belgijskie rewolwery sytemu *Nagant* wz. 1895¹³. Z powodu szczątkowego stanu zachowania trudno było określić producenta oraz użytkownika. Nie wykluczone, iż wyprodukowano je w Polsce [A. B. Żuk, op. cit., s. 94-95, s. 126, s. 128; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, 1993, s. 71-76]¹⁴, (ryc. 1).

Obok rewolwerów i pistoletów depozyt zawierał znaczną ilość elementów broni myśliwskiej (ryc. 18) i wojskowej, których ze względu na stan zachowania i defragmentację nie udało się w większości zidentyfikować. Rozpoznano jedynie kilka elementów, do których należały: kurek zamka sytemu *Mosin* wz. 91, łącznik zamka systemu *Mausera* wz. 98, zamknięcie mimośrodowe do broni myśliwskiej typu *Collath* (lub typu *Lefauchaux*) [*Leksykon...*, 2000, s. 414-417], (ryc. 17, 18), suwadło pistoletu bezkurkowego, być może Browninga wz. 1910/12, bębny rewolwerów typu „*Bulldog* (?)”, „*Nagant* (?)”, fragment zamka igłowego do sztucera (?), fragment zamka do sztucera z łamaną lufą (baskila), kurki, sprężyny zamków, okładki.

Na uwagę zasługują zamknięcie typu *Collath* (ryc. 17), o którym wspominało. Pochodzi ono z broni kurkowej. W znajdujące się w niej gniazda kominków włożono gwoździe. Z elementami broni różnego rodzaju i pochodzenia znaleziony został również bagnet *Mausera* wz. 98/05, prawdopodobnie starego wzoru, do karabinu *Mausera* wz. 98. Zbiór zawierał także dwie sprężyny o długości 30 cm, mające na końcu ciężarki o masie około 40 dag. W jednej z nich zachował się fragment drewna, kształtem przypominający rękojeść. Zapewne mógł to być rodzaj broni obuchowej używanej

¹² Nabój trzpieniowy pojawił się w 1828 roku. Jego twórcą był francuski konstruktor Casimir Lefauchaux. Jednak pierwsze rewolwery dostosowane do niego pojawiły się na początku lat 50-tych XIX wieku w wyniku unowocześnienia konstrukcji przez syna Casimira Lefauchaux – Eugène.

¹³ Twórcą jego był belgijski inżynier Emil Nagant. Strzelał specjalnie skonstruowaną na zamówienie odbiorcy rosyjskiego amunicją kal. 7,62 mm. Rewolwer ten był wyróżnikiem carskiego policjanta Ochra, rosyjskiego podoficera i oficera z czasów I wojny światowej, bolszewickiego czekisty, a później sowieckiego komisarza czy NKWD – isty [przyp. M. Markowski].

¹⁴ W latach 30-tych XX wieku, Polska Policja Państwowa przyjęła na swoje uzbrojenie, jako środek przymusu bezpośredniego, właśnie *Naganta* wz. 95. Produkowano go w fabryce broni w Radomiu pod oznaczeniem *Rewolwer służbowy wzór NG. 1930*. Pewne ilości tej broni wykorzystywali również oficerowie WP w okresie międzywojennym. Mogły też z dużym powodzeniem pochodzić z rynku cywilnego i być własnością mieszkańców Białegostoku.

przez miejskich chuliganów(?). Niejasny jest kontekst znaleziska, a zwłaszcza dołączenie go do niemal jednorodnego depozytu.

Prace archeologiczne prowadzone na terenie Białegostoku dostarczają niezwykle ciekawych odkryć także z czasów niezbyt odległych. Jednym z nich było odsłonięcie omówionej wyżej jamy z bronią. Znaleździć trudne do interpretacji ze względu na brak danych historycznych, pozostanie niemym świadectwem historii miasta oraz jego mieszkańców. Mam nadzieję, iż tekst ten stanie się przyczynkiem do dalszych dociekań. Możliwe, że w ludzkiej pamięci, prywatnych dziennikach, dokumentach lub na fotografiach istnieje niezgany ślad tamtych wydarzeń. Być może kolejne prace archeologiczne przyniosą dodatkowe informacje służące rozwiązaniu tej zagadki historycznej.

Maciej Markowski
ul. Dworska 7a/ 21
15-756 Białystok

LITERATURA

- A. Ciepieliński, R. Woźniak
1994 *Encyklopedia współczesnej broni strzeleckiej*, Warszawa,
- A. Dobroński
1998 *Białystok. Historia miasta*, Białystok
- L. Erenfeicht, P. Craig
1995 *Broń strzelecka XX wieku*
- Z. Gwóźdź, P. Zarzycki
1993 *Polskie konstrukcje broni strzeleckiej*, Warszawa
- R. Kaźmierczak, A. Kola
2001 *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku w 2000 r.*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 7, s. 60 – 74.
- S. Kochański
1991 *Automatyczna broń strzelecka*, Warszawa.
- Andrzej Konstankiewicz
2003 *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914-1939*, Lublin.
- Z. Koszyła
1976 *Wrzesień 1939 na Białostocczyźnie*, Warszawa.
2000 *Leksykon broni od A do Ż*, Warszawa
- Frederick M. C. Myatt
1993 *Pistolety i rewolwery. Ilustrowana historia broni krótkiej od szesnastego wieku do czasów współczesnych*, Warszawa.
- F. M. C. Myatt
1992 *Współczesna broń strzelecka. Ilustrowana encyklopedia najbardziej znanego wojskowego wyposażenia strzeleckiego od 1873 roku*, Warszawa.

A. Popiel

1991 *Uzbrojenie lotnictwa polskiego 1918-1939*, Warszawa.

Adam Robert

1992 *Kolty, rewolwery i pistolety. Współczesna krótka broń palna*, Warszawa.

U. Stankiewicz

2002 *Rezydencja Branickich w Białymstoku. Nadzory archeologiczne [w:] Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000-2001. Materiały z konferencji, Białystok 6-7 grudnia 2001r., Białystok.*

„Strzał”, Magazyn o broni, Nr 1/2002, Nr 2/2002, Nr 2/2003, Nr 5/2003, Nr 5/2005, Nr 6/2005, Nr 9/2005.

J. Szczygiel-Rogowska, D. Boćkowski

2001 *Zdarzyło się dnia...*, Białystok.

A. B. Żuk

1992 *Strielkowoje orużje*, Moskwa.

* * *

Maciej Markowski

MYSTERIOUS FIND

Summary

During the archaeological work in the entrance courtyard of the Branicki Palace in Białystok a hollow with extraordinary deposits was discovered. There were several dozen of small arms, some elements of hunting arms and military weapons, a pocket diary from 1939, one item of broken embossed glassware, and two metal boxes with the inscription "Dracon". The pocket diary and the glass item may give evidence to the deposit of arms in 1939, probably between 1st and 15th of September. The arms carry the traces of intentional damage. They were also disassembled by removing essential parts such as barrels, springs, strikers, triggers, revolving boxes and handle claddings. During maintenance operations a fire oxidation was detected on a few items. The preservation condition makes it difficult or even impossible to identify potential manufacturers, especially in case of the hunting arms. The short arms come back from the first part of 20th century. The revolvers are the most significant group of the discovery and the majority of them comes from the second part of 19th century. Similarly as in case of the pistols, they differ in models, patterns, manufacturers, calibres and quality.

Мацей Марковски

ЗАГАДОЧНАЯ НАХОДКА

Резюме

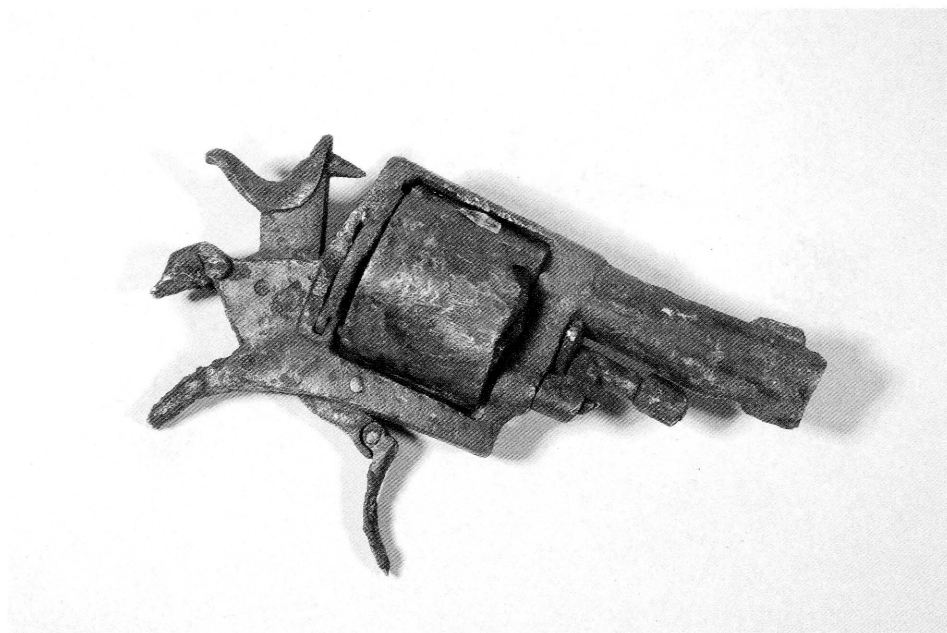
Во время археологических работ на переднем дворе резиденции Браницких в Беластоке обнаружено яму с необычным депозитом. Найдено там несколько десятков короткого оружия, элементы длинноствольного охотничьего и военного оружия, карманный календарик на 1939 г., разбитую рюмку на ножке, а также две металлические коробки с надписью *Dracon*. Календарик и разбитая рюмка свидетельствуют о том, что оружие было депонировано в сентябре 1939 г., правдоподобно между 1 и 15 сентября. На нем следы умышленных повреждений. Были лишены также признаки употребления, были сняты из оружия важные элементы такие, как: ствол, пружины механизмов, ползуны, ударники, элементы спусковых крючков, магазинные коробки, барабаны и обкладки ручек. Во время консервации на нескольких экземплярах оружия была обнаружена, так называемая, огневая оксыда. Стан сохранения во многих случаях ослабляет или просто не позволяет идентификацию, а также определение возможных производителей. Прежде всего, это касается охотничьего оружия.

Пистолеты, которые были среди короткого оружия, – это конструкции датируемые первой половиной XX в.

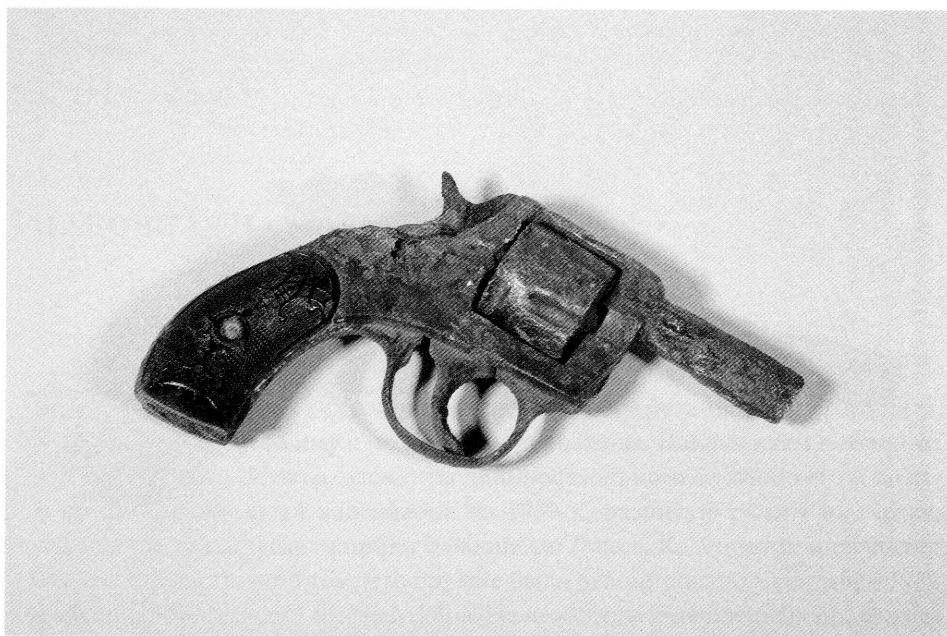
Значительной группой в целом составе являются револьверы. Большинство из них – это конструкции датируемые второй половиной XIX в. Так, как и пистолеты, они значительно отличаются образцами, моделями, производителями, качеством и калибром.



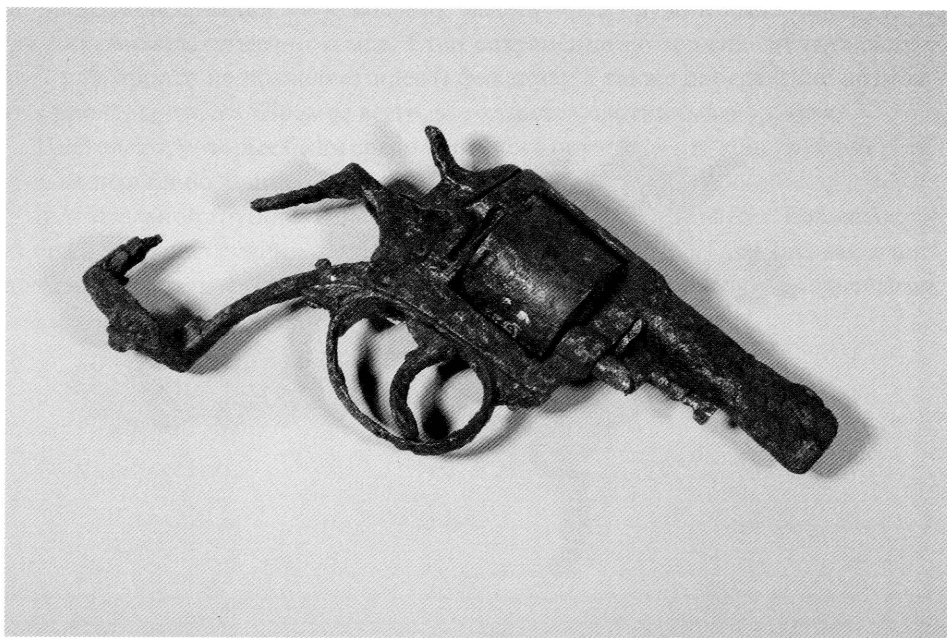
Ryc. 1. Rewolwer Nagant wzór 1895. Fot. P. Męcik.



Ryc. 2. Rewolwer Bulldog. Fot. P. Męcik.



Ryc. 3. Rewolwer Harrington & Richardson, model Jung American. Fot. P. Męcik.



Ryc. 4. Rewolwer Bulldog. Fot. P. Męcik.



Ryc. 5. Rewolwer Bulldog. Fot. P. Męcik.



Ryc. 6. Rewolwer Lefaucheu. Fot. P. Męcik.



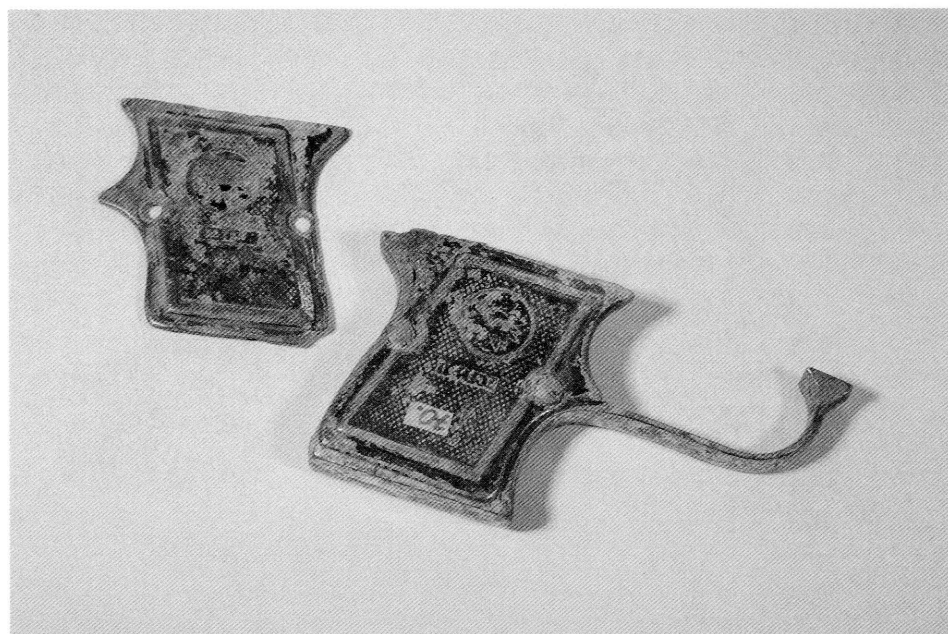
Ryc. 7. Rewolwer Smith & Wesson. Fot. P. Męcik.



Ryc. 8. Rewolwer Welodog. Fot. P. Męcik.



Ryc. 9. *Pistolet hukowy – straszak, Mubis MOD. II. Fot. P. Męcik.*



Ryc. 10. *Pistolet MAB, model A zwany Defenderem. Fot. P. Męcik.*



Ryc. 11. Pistolet Browning wz. 1900. Fot. P. Męcik.



Ryc. 12. Pistolet Frommer, model STOP wz. 1912. Fot. P. Męcik.



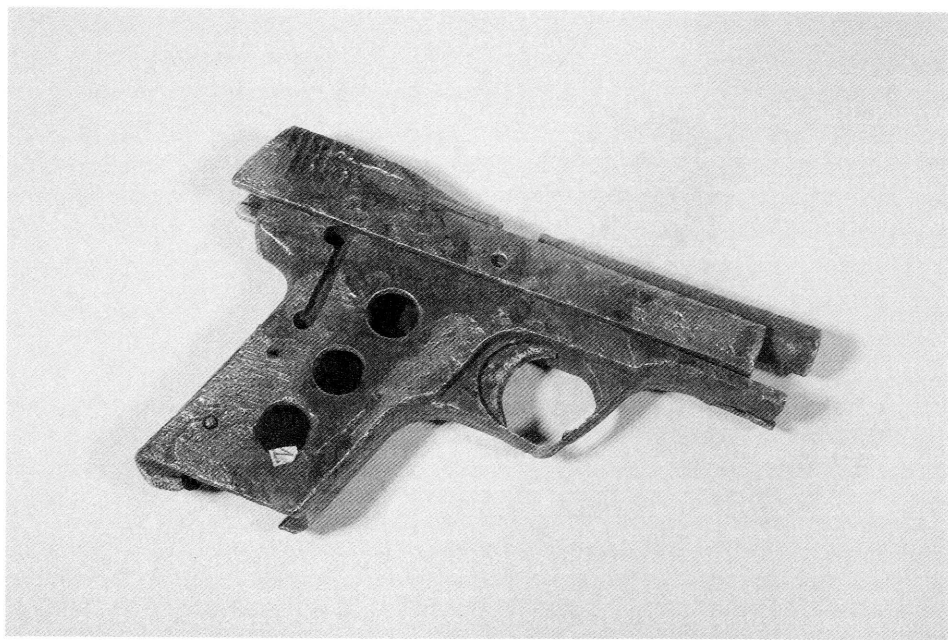
Ryc. 13. Pistolet EIBAR, model AAA wz. 1919. Fot. P. Męcik.



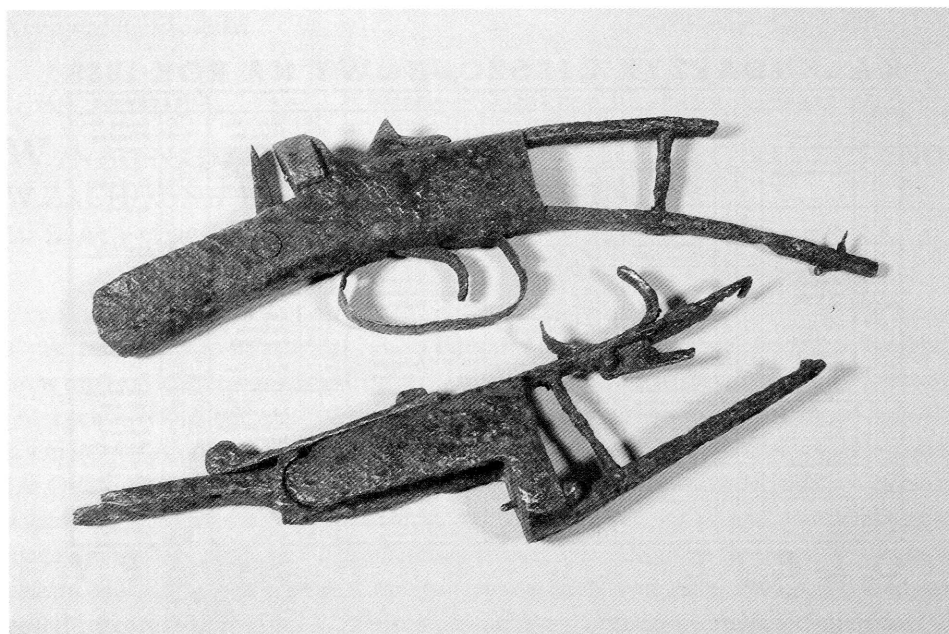
Ryc. 14. Pistolet Langenhan. Fot. P. Męcik.



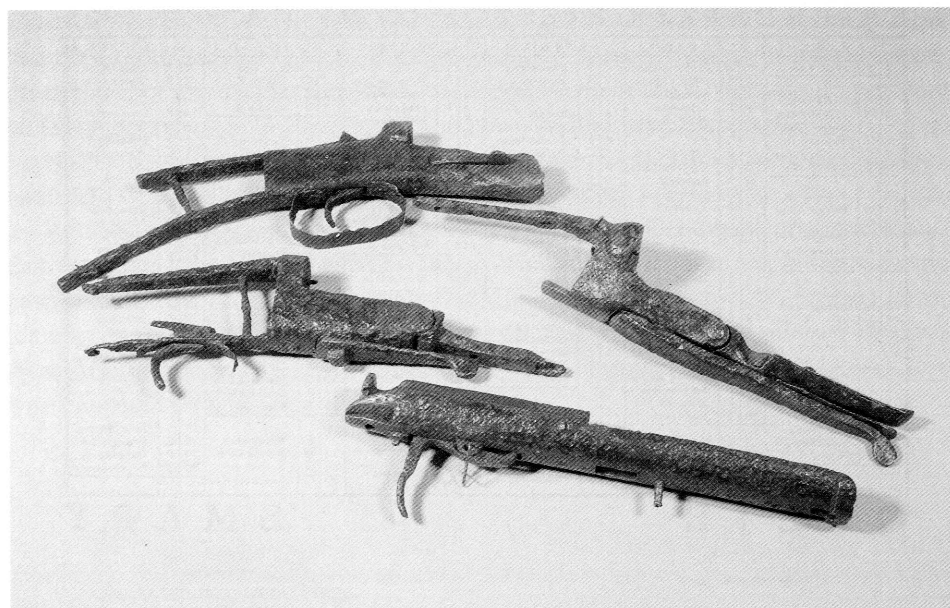
Ryc. 15. Pistolet Mauser wz. 1910/14. Fot. P. Męcik.



Ryc. 16. Pistolet Mentz lub Sztenda. Fot. P. Męcik.



Ryc. 17. Zamknięcie mimośrodowe do broni myśliwskiej typu Collath. Fot. P. Męcik.



Ryc. 18. Fragmenty broni myśliwskich (baskile); od góry: sztucer; po prawej zamknięcie mimośrodowe typu Collath; po lewej sztucer; na dole również sztucer. Fot. P. Męcik.

KALENDARZYK KIESZONKOWY NA ROK 1939

STYCZEN	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 S Makarego 2 W Genowefa 3 S Trifusa B. 4 S Ławstora M. 5 S 6 S 7 S Lucjana M. 8 S 9 P Marcinian 10 W Agolona P. 11 S Monoraty P. 12 C Arkadiusza 13 P Wacława P. 14 S Hilarego B.	1 S Ignacego B. 2 P Błażeja B. M. 3 S Anasagiego 4 S 5 P Doroty P. M. 6 W Remigiusza 7 S Jona z Mat. 8 C Apolonia M. 9 C Scholastyki 10 P Obłowa NMP. 11 S 12 P Jona i Dobr. 13 W Walentego 14 S Faustyna 15 C Juliany M. 16 C Patrycjusza 17 S Symeona B. 18 S 19 P Leone i Eucha. 20 W Maksymiana 21 S J. Popielca 22 S Faustyna 23 C Juliana Dam. 24 P Macieja 25 S Cezarego 26 W 27 P Leandra 28 W Romana Op.	1 S Albina B. W. 2 C Heleny Cas. 3 P Kunegundy 4 S Kacimierza 5 S 6 W Wiktor 7 C Włodzisława 8 S Włodzisława 9 C Włodzisława 10 P Włodzisława 11 S Włodzisława 12 S Włodzisława 13 P Włodzisława 14 W Włodzisława 15 S Włodzisława 16 P Włodzisława 17 S Włodzisława 18 W Włodzisława 19 S Włodzisława 20 P Włodzisława 21 W Włodzisława 22 S Włodzisława 23 C Włodzisława 24 P Włodzisława 25 S Włodzisława 26 W Włodzisława 27 C Włodzisława 28 P Włodzisława 29 S Włodzisława 30 W Włodzisława 31 P Włodzisława	1 S Teodory M. 2 W 3 P Ryssarda 4 W Ryssarda 5 S Ryssarda 6 C Ryssarda 7 P Ryssarda 8 S Ryssarda 9 C Ryssarda 10 P Ryssarda 11 S Ryssarda 12 S Ryssarda 13 C Ryssarda 14 P Ryssarda 15 S Ryssarda 16 P Ryssarda 17 S Ryssarda 18 W Ryssarda 19 S Ryssarda 20 P Ryssarda 21 W Ryssarda 22 S Ryssarda 23 C Ryssarda 24 P Ryssarda 25 S Ryssarda 26 W Ryssarda 27 C Ryssarda 28 P Ryssarda 29 S Ryssarda 30 W Ryssarda 31 P Ryssarda	1 P Filipa i Jak. 2 W Zygmunta 3 S 4 C Zn. Krz. Sw. 5 P Plusa V Pap. 6 S Jona Apost. 7 S 8 P Stanisława 9 W Grzegorza 10 S Izidora Or. 11 C Mamaria B. 12 P Penitencja 13 S Serwacego 14 S 15 P Zofia Wł. 16 W Andrzej B. 17 S Paschalisa 18 P 19 P Piotra Cal. 20 S Barnardyna 21 P 22 P Juli, Heleny 23 W Dawyda 24 S Janny 25 C Grzegorza 26 P Filipa Mar. 27 S Bedy, Jona 28 P 29 W Feliksa 30 S Aniel 31 W	1 C Jutuba Str. 2 F Marcellina 3 S Erazma 4 S 5 P Bonifacego 6 W Norberta 7 S Robert 8 P Fryma, Felic. 9 S Bogumila 10 S 11 P Jona B. 12 W Antoniego 13 S Bazylego 14 C Wito, Mod. 15 S Sarca Jusu 16 P Włodzisława 17 S 18 P 19 P Gorr., Prot. 20 S Sylwestra 21 W Paulina B. 22 C Agnieszki 23 P Nar. i. Jona 24 S 25 P Jona i Pawła 26 W Włodzisława 27 S Leone H. Pap. 28 P 29 S 30 S 31 W Enli M.

OLEJE

SMARY

KALENDARZYK KIESZONKOWY NA ROK 1939

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 S Noś. Kwił. 2 S 3 P Heliadora 4 W Józefa Kalas. 5 S Anton. Zak. 6 C Izajasz Pr. 7 P Cyryla i Met. 8 S Elzbiety Kr.	1 W Piotra w ak 2 S NMP. Aniel. 3 C Szczepana 4 P Dominika 5 S NMP. Śnież. 6 P Kajałana W. 7 W Cyryla, Lar. 8 S Romana 9 S Wawrzyńca 10 C Zuzanna 11 P Klory i Hil. 12 S 13 P Eustachiusza 14 S Jochima 15 C Jacka Wysz. 16 P Heleny 17 S Jona Cud. 18 P Joanny Frem. 19 W Symforiana 20 S Bartłomieja 21 P Ludwika Kr. 22 S Ireneusza 23 P Augustyna 24 W Jona św. 4c. 25 S NMP. Jasna 26 P Reimunda 27 S 28 P 29 W 30 S 31 C Ignacego L.	1 P Bronisławy 2 S Stefana Kr. 3 S 4 P Rozalii P. 5 W Wawrzyńca 6 S Zachariasza 7 C Melchiora 8 P Narodz. i. M. 9 S Sergiusza P. 10 P Prota i Jacka 11 W Imienia NMP. 12 S Eugenii P. 13 C Podw. Krzyża 14 W NMP. Bolesł. 15 S Euzebii 16 P Józefa W. 17 S Jonażysza 18 W Mateusza Ap. 19 C Tomazsa B. 20 S Tekli, Bogusi. 21 P Ładysława 22 W Cypriana 23 S Kosmy i Dam. 24 W Wacława Kr. 25 P Michała Kr. 26 S Hieronima 27 S 28 P 29 W 30 S 31 W	1 S Anioł Str. 2 W Terezy od D.J. 3 S Franciszka 4 W Flacyda M. 5 C Brunona W. 6 S NMP. Róż. 7 S 8 P Dionizego 9 W Franciszka 10 S Placyda, Zen. 11 C Maksymiliana 12 P Edwarda Kr. 13 W Kalkasa M. 14 S 15 P Maryniana 16 W Margaryta 17 S Łukasza Ew. 18 C Piotra z Alk. 19 P Jona Kant. 20 S Urszuli P. M. 21 S 22 P Sewaryna 23 W Ratała Arch. 24 S Krysina 25 C Ewarysta 26 P Sobiny P. 27 S Tadeusza 28 S 29 W 30 P 31 W	1 C Dzień Zad. 2 P Huberta B. 3 S Karola Bor. 4 S 5 P Leonarda W. 6 W Nikandra 7 C Gofryda 8 S Teodora 9 C Andrzeja 10 P 11 W 12 S 13 P Stanisława K. 14 W Jukunda B. 15 C Leopolda W. 16 S Edmunda B. 17 P Odona 18 S 19 P Feliksa Wal. 20 W Ollarow. NF. 21 C Cecylii M. 22 S Klemensa P. 23 C Jona od Krz. 24 P Katarzyny P. 25 S 26 W 27 S 28 W 29 S 30 C	1 P Eulgisza B. 2 S Bibiany M. 3 S 4 P Barbory M. 5 W Saby Op. 6 S Mikolaja B. 7 C Ambrozego 8 S Walerii 9 S 10 P Damazego 11 W Aleksandra 12 S Lucji P. M. 13 C Diokora 14 C Waleriana 15 P Eusebiosa 16 S 17 P Gracjana 18 S Dariusza 19 W Teofila 20 S Tomazsa Ap. 21 C Honorata B. 22 S Wiktorii P. 23 S 24 S 25 S 26 S 27 S Jona Ewang. 28 C Miodosłanków 29 S Saturnina 30 S Eugenisza 31 S

OLEJE

SMARY

Ryc. 19 a-b. Kalendarzyk kieszonkowy, 1939 r. Fot. P. Męcik.